N.o 116.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 19. Grudnia 1812.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

I. Urządzenia.

Z wydziału żywności woyska. Względem przyymowania mięsa dla woyska za zaległe i bieżące podatki.

PREFEKT departamentu Płockiego. Odwołuiąc się do obwieszczenia mego z dnia 8. Października r. b. w dzienniku departamentowym Nrze 107 zamieszczonego, ktorém dwa dekreta Nayiaśnieyszego Pana, dnia 4. Września r. b. datowane, dozwalaiące kontrybuentom uiszczenia się z zaległości podatkowych, iako też w bieżących ratach dostarczeniem produktow do magazynow rządowych, ogłaszam następnie uchwałę Rady Ministrow na dniu 23. Października r. b. zapadłą, do tyczącą dostarczania w rownymże sposobie mięsa wołowego i skopowego, w słowach:

FREDERYK AUGUST, z Bożéy łaski, Krol Saski, Xiąże Warszawski etc.

Rada Ministrów z władzy sobie udzielonéy dekretem 26. Maia 1812. Gdy dla zasłonienia granic Xięstwa Warszawskiego, znaczna ilość woyska do kraiu zebraną będzie, dla ktorego żywność w stosownéy potrzebie ilości przysposobioną bydź musi; zważywszy: że szczupłość skarbu narodowego niewystarczy na zakupienie potrzebnego mięsa, chcąc przytém ochronić obywatelów od uciskaiącéy rekwizycyi i pomnożyć im łatwość uiszczenia się w zaległych i bieżących podatkach, uchwaliła i uchwala co następuie.

Art. 1. Podług wyrachowania Kommissyi nadzwyczaynéy potrzeb woyska, ma bydź z departamentów Xięstwa Warszawskiego do magazynów woyskowych dostawiono, siedmdziesiąt tysięcy centnarów mięsa na poł roku, począwszy od dnia 1. Listopada r. b. do 1. Maia 1813.

Art. 2. Ilość powyżéy wyrachowana mięsa, ma bydź dostawioną w żywych sztukach, w dwoch częściach w bydle rogatém, w iednéy części w skopach.

Art. 3. Pomienioną ilość mięsa Kommissya nadzwyczayna potrzeb woyska rozłoży na departamenta w stosunku ich możności i należących się od nich tak zaległych, iako i bieżących podatków.

Art. 4. Dostawione do magazynów mięso wołowe, rachowane będzie obywatelom centnar wagi francuzkiéy po złotych polskich sześćdziesiąt.

Art. 5. Dostawione bydło taxowane będzie przez biegłych w obecności osoby umocowanéy od Rady tego departamentu, który mięso odstawia i podług ich postanowienia Dozorcy magazynowi bydło przyymować i kwity na nie wydawać będą. Skopy zaś tylko trzyletnie przyymowane zostaną, każdy w cenie złotych piętnastu.

Art. 6. Kwity na dostawione mięso bądź wołowe, bądź baranie przez Dozorców magazynowych wydane, przez właściwych Podprefektów wizowane, przyięte będą w kassach powiatowych za gotowe pieniądze i potrącone zostaną bądź w zaległych podatkach, bądź w czwartéy części bieżących z raty Czerwcowey i Wrześniowéy roku bieżącego, ofiary i podymnego i z raty Styczniowéy ofiary roku następuiącego, na koniec dzierżawcom dobr narodowych, w zaległych lub bieżących ratach dzierżawnych.

Art. 7. Skory i łoy z dostawionych wołów i skopów pozostaną na zysk i rachunek skarbowy przy magazynach.

Dopełnienie ninieyszéy uchwały Ministrom wewnętrznemu, woyny i skarbu polecone. Działo się w Warszawie na sessyi dnia 23. Października 1812.

(podpis.) Łubieński, Z. Prezes. (L. S.) Sekretarz Rady Ministrów Stan. Grabowski. Zgodno z oryginałem: Minister spraw wewnętrznych: Mostowski. (L. S.) Netrebski.

z wyraźném ostrzeżeniem: iż skop każdy do magazynu dostawić się maiący, winien ważyć funtow francuzkich dwadzieścia pięć. Dla ułatwienia iednak w téy mierze trudności obywatelom, upoważniłem Dozorcow magazynowych, iżby chociaż mniéy ważące, w większéy ilości sztuk, dla skompletowania przypadaiącéy należności przyymowali.

Dobrodzieystwo Nayiaśnieyszego Pana i względność rządu spodziewać się każe: że kontrybuenci przez spieszną odstawę nakazanych im produktów, zwłaszcza gdy tego obecne wymagaią okoliczności, korzystać nieomieszkaią; w przeciwnym bowiem razie własnéy przypisać muszą winie nieprzyiemność skutków exekucyynych, ktore rząd ułatwiwszy sposoby niszczenia się z zaległości podatkowéy, tém słuszniey obostrzyć ma prawo.

W reście zaspokaiaiąc obawę obywateli, mianowicie w powiatach Wyszogrodzkim i Pułtuskim zamieszkałych, ktorzy z przyczyny ogłoszenia twierdzy Modlina w stanie oblężenia przez zarządzenie Generała, tąż kommenderuiącego, zaboroni rekwizycyi woyskowéy podpadli, zapewniam: iż obydwom tych powiatow Podprefektom wydałem dyspozycye uległalizowania podobnych zaborów tak, aby w zaległych a nawet i bieżących podatkach, ieżeli kto pierwszych nie winien, potrąconemi zostały.

Obwieszczenie ninieysze, aby każdego do rzeczy interessowanego doszło wiadomości, Burmistrze i Woyci respective w gminach swych ogłosić maią.

W Płocku, dnia 15. Grudnia 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Z Wydziału administracyynego sekcyi II. Względem podwyższoney opłaty od wprowadzanych do kraiu cukierkow.

PREFEKT departamentu Płockiego. Na mocy zalecenia JW. Ministra skarbu w dniu 10. b. m. mi danego postępuiąc, dekret Nayiaśnieyszégo Pana względem podwyższénia opłaty cła od wprowadzanych do kraiu zagranicznych cukierków na dniu 25. Września r. b. zapadły do powszechnéy wiadomości podaię.

W Płocku, dnia 19. Listopada 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Wypis z protokołu Sekretaryatu stanu, w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 25. Września 1812. FREDERYK AUGUST, z Bożéy łaski, Krol Saski, Xiąże Warszawski etc. Zważywszy: że cukierki będąc w głownéy części z cukru złożone, nie są nową taryfą obięte, chociażby równéy iak tenże opłacie celnéy ulegać powinny, na przedstawienie Naszego Ministra przychodów i skarbu postanowiliśmy i stanowiemy.

Art. 1. Od daty ogłoszenia ninieyszégo dekretu, Komory celne w Xięstwie Warszawskiém, przy wchodzie do kraiu pobierać maią od wszelkiego rodzaiu cukierków, nie iuż po groszy sześć iak instruktarz jeneralny przepisuie, lecz po groszy ośmnaście od funta.

Art. 2. Opłaty potoczne od cukierków, czyli raczéy fabrykatów cukierników zagranicznych, maią bydź pobierane w sposob taki, iaki iest przepisany instruktarzem jeneralnym względem obiektów podpadaiących opłacie inwektowéy wyższéy nad sześć od sta.

Dopełnienie i ogłoszenie ninieyszéy woli, tudzież umieszczenie w dzienniku praw tego dékretu, Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego polecamy.

(podpis.) FREDERYK AUGUST, przez Króla: (L. S.) Minister Sekretarz stanu Stanisław Breza. Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz stanu (podpis.) Stanisław Breza. Zgodno z oryginałem: Prezes Rady Ministrów Stanisław Potocki. Sekretarz Rady Ministrów S. Grabowski. Za zgodność: J. Kruszyński.

Z wydziału administracyynego sekcyi II. Względem ściągania składek do towarzystwa ogniowego przez Burmistrzów miast, oraz naddzierżawców dobr narodowych i koronnych.

PREFEKT departamentu Płockiego. Gdy wybieranie składek ogniowych od szczególnych kontrybuentów, Burmistrzom miast i naddzierżawcom ekonomiy koronnych lub narodowych, stosownie do zarządzenia moiego z dnia 3 Września r. b. przez numer dziennika departamentowego 102 ogłoszonego, mianowicie przez § 5. tegoż zarządzenia powierzoném zostało; przeto dla zapewnienia przynależnego w tém szczegołowém działaniu porządku, zalecam ninieyszém iak następuie.

§ 1. Katastr ostatecznie uregulowany, przez Administracyą Generalną towarzystwa ogniowego zatwierdzony, a przez Podprefekta Burmistrzowi lub naddzierżawcy z

upoważnieniem do szczegółowego poboru wręczony, stanowi reiestr biorczy na każde połrocze tak długo, poki w iakim szczególe z miany katastru w skutku § 7 wyżéy wzmiankowanego zarządzenia moiego przynależnie ustanowionemi nie zostaną.

§ 2. Wedle więc takowego reiestru biorczego i wedle zmian prawnie ustanowionych, Burmistrze i naddzierżawcy w roku każdym, składkę szczegółową ściągać, i do kassy powiatowéy wnosić są obowiązani.

§ 3. Tym koncém utrzymywać maią dziennik przychodu i wydatku respective należności roku każdego, w ktorym z wszelką dokładnością pod datą notować maią: kiedy i od kogo składkę należną, za iedno i drugie połrocze odebrali, wymieniaiąc numer budowli w katastrze pomieszczonéy, i nazwisko kontrybuenta; do czego stosowne wzory przez Podprefektow kommunikowane sobie mieć będą.

Do dziennika zaś wydatku notować maią: iak wiele z takowéy składki, pod ktorym dniem za kwitem poborcy do kassy powiatowéy wnieśli, do ktorego też dziennika kwity rzeczone wszytemi bydź powinny.

§ 4. Z każdego połrocza od 1. Czerwca do 1. Grudnia i wzaiemnie rachowanego, obowiązanemi zostaią Burmistrze i naddzierżawcy w pierwszym miesiącu po ich ubieżeniu podadź Podprefektom szczegółowe delaty zalegaiącéy składki, z wyrażeniem względem każdego kontrybuenta przyczyny, dla czego onéy od niego w czasie przeznaczonym nie ściągnęli, ktorych podawanie delat z każdego oddzielnie połrocza, za każdem połroczém, tak długo powtarzać maią, poki zaległość całkowita albo ściągnioną, albo umorzoną nie zostanie.

§ 5. Zarazem Burmistrze i naddzierżawcy przy odesłaniu do Podprefektów delat, załączyć powinni wnioski co do umorzen zaległości dokładnie udowodnione, gdy od kogo składka ogniowa ściągnioną bydźby nie mogła. Lecz razem przepominać ciż Panowie Burmistrze i naddzierżawcy nie maią: że za zawodność wpływu przez zaniedbanie poboru w przyzwoitym czasie wynikaiącą, z własnego worka kassie generalnéy i funduszowi Towarzystwa Ogniowego, odpowiedzialnemi staną się.

Ninieysze moie zarządzenie, aby wiadomości do kogo należy doszło, w dzienniku departamentowym wydrukować rozkazałem, przez co staie się obowiązuiącém.

W Płocku, dnia 8. Grudnia 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Z wydziału policyynego. Względem zyskania paszportow na wyiazd do państw Austryackich.

PREFEKT departamentu Płockiego. W skutek reskryptu JW. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 13. m. b. podaię ninieyszém przez dziennik departamentowy do publicznéy wiadomości: iż w celu ułatwienia przeszkod, tamuiących przeieżdzaiącym kommunikacyą między państwém Austryackiém a Xięstwém Warszawskiém, wyiednaném zostało oświadczenie rządu Cesarsko-Austryackiego: iż do

wydawania paszportow wiazd do Gallicyi zapewniaiących, umocowani zostali W. Baum, Kommissarz Cesarsko-Gallicyyski w Warszawie, Poseł dworu Wiedenskiego w Dreznie, i Gubernium Lwowskie. Każdy więc podroż do Gallicyi odbywać chcący, o paszport potrzebny do iedney z wyżey wspomionych władz udadź się winien, uzyskawszy iednak wprzod od Podprefekta właściwego paszport kraiowy, ktory go razem o formalnościach do uzyskania zagranicznego paszportu koniecznych, zainformować nie omieszka.

W Płocku, dnia 20. Listopada 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

II. Obwieszczenia.

Z wydziału administracyynego sekcyi I. Względem wymierzenia kary na przekonanego o przepuszczenie dezertora.

PREFEKT departamentu Płockiego. Dla przestrogi i przykładu podaię do wiadomości publiczney: iż pewny dziedzic dobr ziemianskich, w powiecie Mławskim, departamencie Płockim, za zaniedbane przytrzymanie woyskowego, z przetrzymanym urlopem przez wieś idącego, na wniosek władzy administracyyney przez sąd właściwy na karę extraordynaryyną 14. dni aresztu, lub 60. złt. wskazanym został. Ktore to obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci, aby przez proboszczow z ambon trzykrotnie ogłoszonem zostało, dopilnować, i że się tak stało, przed respective Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 7. Grudnia 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Z wydziału policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. W skutek rekwizycyi Sądu policyi poprawczey obwodu Lubelskiego pod dniem 6. m. b. do mnie uczynioney, zalecam wszystkim JPanom Burmistrzom miast, WW. Woytom wsiów, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby podług niżey umieszczonego opisu, zbiegłego z roboty publiczney w Lublinie, aresztanta Sebastyana Krola iak naymocniey śledzili, spostrzeżonego aresztowali i pod strażą do Sądu policyi poprawczey do Lublina odesłali.

Nineysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłoszą, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnią.

W Płocku, dnia 16. Listopada 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Opisanie zbiegłego Sebastyana Króla. Tenże iest rodem z Woli Studzinskiéy, w Tarnawie mieszkaiący, religii katolickiéy, żonaty, ma dzieci dwoie, sposob do życia rolniczy, lat 31 stary, iest wzrostu wysokiego, twarzy pociągłéy, nosa małego, oczu zapadłych ciemnych, włosów blond; podczas ucieczki miał na sobie zwyczayny aresztancki ubiór, to iest: z szarego sukna odzież, raytuży z takowego sukna, ciżmy, koszulę, czapkę aresztancką, w kaydanach.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. Czyniąc zadosyć rekwizycyi Sądu policyi poprawczéy obwodu Lubelskiego, pod dniem 6. m. b. do mnie wymierzonéy, zalecam wszystkim JPanom Burmistrzom miast, WW. Woytom wsiów, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby zbiegłego z roboty publicznéy w Lublinie inkulpata Marcina Ostrowskiego, podług niżéy umieszczonego opisu iak naymocniéy śledzili, spostrzeżonego aresztowali i pod strażą do Sądu policyi poprawczéy obwodu Lubelskiego odesłali.

Nienieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 16. Listopada 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Opisanie osoby Marcina Ostrowskiego. Tenże iest rodem z Łukowa, lat 41 maiący, żonaty, ma dwoie dzieci, służył naywięcéy za owczarza po dworach, czasem z zarobku się żywił; iest wzrostu niskiego, twarzy okrągłéy, nosa miernego, oczu siwych, włosow ciemnych; podczas ucieczki miał na sobie wszystko skarbowe, to iest: ciżmy, z szarego sukna raytuży, koszulę i czapkę.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. W skutek rekwizycyi Sądu policyi poprawczéy obwodu Pułtuskiego umieszczaiąc w dzienniku departamentowym opis zbiegłego z więzienia Pułtuskiego Mateusza Milewskiego, zalecam wszystkim JPanom Burmistrzom miast, WW. Woytom wsiow, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby tegoż zbiega iak naymocniéy śledzili, spostrzeżonego aresztowali i pod strażą do Sądu policyi poprawczéy do Pułtuska odesłali.

Nienieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 21. Listopada 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

List gonczy. W dniu 11. Listopada r. b. o godzinie 4 po południu zbiegł z fronfestu tuteyszego nieiaki Mateusz Milewski, o kradzież obwiniony. Zbieg ten liczył sobie lat 28, iest wzrostu wysokiego, twarzy okrągłéy, włosow rudych, nosa

wypukłego dużego, oczu niebieskich, wąsow i brwi żołtych; ubior na nim spancerek granatowy sukienny, pantaliony granatowe z lampasami z czerwonych sznurkow, boty dobre, kapelusz okrągły, sukmanek siwi zły.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. Czyniąc zadosyć rekwizycyi Sądu policyi obwodu Lubelskiego, pod dniem 16. m. b. do mnie uczynionéy, zalecam wszystkim WW. Woytom gmin, Burmistrzom miast, Dominiom i Sołtysom, aby podług niżey zamieszczonego opisu Jana Raczynskiego, o kradzież znaczną fantow i pieniędzy obwinionego, z więzienia Lubelskiego zbiegłego, po gminach swych śledzili, spostrzeżonego schwytawszy, prosto do Sądu, policyi poprawczéy obwodu Lubelskiego pod nayściśleyszą strażą odstawili.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym zamieszczone, aby doszło każdego wiadomości WW. Woyci i Burmistrze, w zwyczaynym sposobie po gminach ogłoszą, i że się tak stało, przed W. Podprefektami udowodnią.

W Płocku, dnia 26. Listopada 1812.

Plichta, *S. i.*

R. Rembieliński.

Opisanie osoby Jana Raczynskiego. Tenże iest wzrostu więcéy iak średniego, lat 30 kilka maiący, włosow na głowie czarnych, krotko ostrzyżonych, z takiemi wąsikami, twarzy pociągłéy bladéy, nosa pociągłego, czarno zarastał; był ubrany w surduce baiowym czarnym, na szyi w chustce białéy, kamizelce pikowéy białéy, w spodniach płociennych, na głowie w czapce z czarnym barankiem, wierzchem granatowym okrągłym, na samym wierzchu z guzem sukiennym, wielkości rubla, w botach prostych na obcasach, mowił po polsku i po niemiecku, przytem umiał czytać i pisać.

PODPREFEKT powiatu Wyszogrodzkiego. Podaię niniey-szém do publicznéy wiadomości: iż w gminie Pruszkowskiey powiatu administracyi méy powierzonego, znayduie się źrebica gniada, lat dwa mniey lub więcéy po przyszłą wiosnę mieć mogąca, ktora w czasie zwożenia z młynów do fortecy Modlina mąki, na dniu 20. Sierpnia r. b. od fur zabłąkała się; ktoby się więc sądził bydź iéy właścicielem, niech się zgłosi do W. Woyta gminy Pruszkowa, a za udowodnieniem prawa własności, takową nieomylnie odbierze.

Wyszogrod, dnia 10. Grudnia 1812.

Makomaski, Z. P. P.

Sąd policyi poprawczéy obwodu Płockiego.

Spostrzegłszy zbyt często przy indagacyach: że pokrzywdzeni przez okradzenie niedonoszą złoczyncow Sądowi pomimo obowiązuiące ich do

tego pod karami prawa, co zapewno dzieie się z przyczyny: iż pokrzywdzeni obawiaią się nakładow na uiętych złoczyncow, lub kosztow iakowych sądowych; na zapobieżenie przeto i szkodom, naktore bezpieczenstwo i dobro publiczne przez nieoddanie złoczyncow do Sądu iest wystawione, i odpowiedzialności czekaiącéy tych, ktorzy omięszkaią oddawać do Sądu złoczyncow, obwieszcza ninieyszém każdego, iż ktokolwiek uymie, lub powezmie wiadomość o złoczyncy bądź ten iego samego, lub kogo innego pokrzywdził, albo też iest pokrzywdzonym, i iakiekolwiek ślady swéy krzywdy powziął, ktorych wyśledzenie dalsze na iego własne dobro do Sądu należy, obowiązany iest pod karą pociągnienia go do indagacyi uczynić piśmienną lub zadyktowac do protokołu denuncyacyą w Sądzie policyynym powiatu swego zamieszkania, lub powiatu mieysca popełnionéy kradzieży, a Sądy rzeczone policyyne obowiązane są takowe denuncyacye bezpłatnie od każdego przyiąć. Oprocz tego uwiadamia każdego, że czyniący denuncyacyą lub dostawiaiący złoczyncow, żadnym opłatom ani sądowym, ani na aresztowanych przez niego złoczyncow niepodpada, chyba by niewinnie, przeciw własnemu przekonaniu, przez zemstę, lub iakowy inny nieprzyzwoity interess, kto kogo obwiniać lub aresztować poważył się. Co do obawy, aby obwinieni przez obywateli złoczyncy onym przez zemstę nieszkodzili, obawie téy zapobieżono bydź może przez żądanie u Sądu, aby nazwisko denuncyanta wyiawione nie było, ieżeli by zaś komu wypadło osobiście się wystawić, uiąc, i oddać pod Sąd aresztantow, a tego przez obawę uczynićby omięszkał, takowy bez wszelkiego względu do indagacyi pociągnionym będzie, i tłomaczenie się obawą zemsty uiętego złoczyncy przyięte nie będzie. Dobro albowiem publiczne nie może bydź dla prożnéy obawy poiedynczych osob na niebezpieczenstwo narażane, zwłaszcza że palicya kraiowa czuwa nad niebezpieczenstwem każdego. W reście ostrzega każdego, kto by kolwiek uiętego złoczyncę odebrawszy onemu rzecz sobie skradzioną, atém bardziéy obrawszy złoczyncę z wszystkiego, co przy nim znaydzie, tém bardziéy pokrzywdziwszy onego na wolność puści i pod Sąd nieodda, do naysurowszéy indagacyi pociągniony będzie. Wzywa nakoniec Sąd szanownych Urzędników policyynych, aby obwieszczenie ninieysze do publicznéy podali wiadomości.

Płock, dnia 4. Grudnia 1812.

***Markowski*, Podsędek.**